

oświadczyła, że Pan żąda, bym obraz ten umieścił w kościele⁴⁴. W liście do s. Faustyny z maja 1936 r. ks. Sopoćko z radością donosił: *Obraz Miłosierdzia Bożego już znajduje się w kościele św. Michała. Umieściłem go tam na Niedzielę Przewodnią*⁴⁵. W roku 1936 Niedziela Przewodnia przypadała 19 kwietnia. Obraz wisiał w kościele tylko do Bożego Ciała, gdyż na tę uroczystość ponownie został umieszczony w oltarzu, a po procesji przeniesiony do zakrystii. Ksiądz Sopoćko jako rektor (od 1934 r.) kościoła św. Michała mógł zawiesić obraz w podlegającym jego pieczy kościele. Nie miał on jednak na to oficjalnego pozwolenia, o które zaczął się starać dopiero w roku następnym. Ksiądz arcybiskup Jałbrzykowski wyznaczył w tym celu komisję, która (2 kwietnia 1937 r.) nie znalazła w obrazie nic niestosownego⁴⁶. Arcybiskup zasięgnąwszy opinii komisji wydał pozwolenie na zawieszenie obrazu, co też ks. Sopoćko uczynił w Niedzielę Przewodnią dnia 4 kwietnia⁴⁷. W tym też dniu ks. Sopoćko dokonał poświęcenia obrazu, spełniając w ten sposób życzenie Jezusa: *Chcę, aby ten obraz (...) był uroczystie poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być*

⁴⁴ M. SOPOĆKO, Dziennik, mps, 36n.

⁴⁵ M. SOPOĆKO, List do s. Faustyny z 15 V 1936 r., mps, 8.

⁴⁶ M. SOPOĆKO, Dziennik, 36n.

⁴⁷ Por. M. SOPOĆKO, Wspomnienia ..., dz. cyt., 91.

Obraz Jezusa Miłosiernego umieszczono w Ostrej Bramie, w szczycie okna, dlatego go widać z bardzo daleka³⁵. Okno krużganku galerii ostrobramskiej stanowiło rzeczywiście doskonale miejsce, jeśli weźmie się pod uwagę, że uroczystości zakończenia jubileuszu zgromadziły tłumy ludzi. W przygotowaniu obrazu do wystawienia miała także swój udział s. Faustyna, która na prośbę spowiednika, popartą poleceniem przełożonej, w przeddzień wystawienia pomagała w dekoracji obrazu. Przy okazji opisu tego wydarzenia zamieszcza w *Dzienniczku* refleksję dotyczącą ks. Sopoćki: *Widząc poświęcenie i trud ks. dr. Sopoćki w tej sprawie, podziwiałam w nim cierpliwość i pokorę; wiele to wszystko kosztowało, nie tylko trudów i różnych przykrości, ale i wiele pieniędzy, a jednak na wszystko tożyl ks. dr Sopoćko. Widzę, że Opatrzność Boża go przygotowała do spełnienia tego dzieła miłosierdzia wpierw, nim ja Boga o to prosiłam*³⁶.

Dni wystawienia obrazu w Ostrej Bramie są dla s. Faustyny wyjątkowym przeżyciem. Dominujące uczucie radości ze spełnienia życzenia Jezusa pogłębia się, gdyż Chrystus pozwala jej widzieć i rozumieć więcej niż innym ludziom:

³⁵ Tamże, 89.

³⁶ Dz 422.

